

## **Przygotowanie do modlitwy wstawienniczej.**

W osobistej modlitwie zawierz Bogu Ojcu swoje życie i proś Ducha Świętego, abyś w Jego mocy mógł spojrzeć na swoją historię, na swoje niespełnione oczekiwania oraz wydarzenia, które oddalały Ciebie od Boga. Otwórz swoje serce na Boga, który w swej dobroci zawsze pochylał się nad Tobą i chciał ci pomóc, ale nie mógł bo go nie znałeś i byłeś daleko od Niego. Powiedz swemu Ojcu Niebieskiemu, że chcesz wrócić do Niego i przyjąć dar Jego miłości, bliskości oraz proś Go by odebrał od Ciebie wszelką nieufność.

Jakie uczucia rodzą się w twoim sercu gdy myślisz o historii swojego życia? Jak oceniasz tę historię? Czy jest w tobie więcej radości z twojego życia czy więcej goryczy? Z czego jesteś najbardziej dumny, a czego najbardziej żałujesz w swoim życiu?

Gdy patrzymy na historię swojego życia to widzimy, mamy w pamięci wiele wydarzeń, w których brakowało miłości, poczucia bezpieczeństwa, wsparcia, zrozumienia. Przypominają się nam sytuacje, w których było zbyt wiele złych emocji i czynów. Brakiem miłości byliśmy ranieni i okaleczani. Przez brak doświadczania miłości w swoim życiu, sami stawaliśmy się niezdolni do dawania miłości i zadawaliśmy cierpienia innym dlatego potrzebne jest nam uzdrowienie z kolejnych okresów naszego życia.

**Okres prenatalny.** „Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.” Ps 139. Bóg widział początek twojego istnienia. Wszystkie braki miłości Twoich rodziców i trudności, których wtedy doświadczalesz (poczęcie pod wpływem alkoholu lub zwykłego pożądania poza związkiem małżeńskim, lub wskutek gwałtu, brak otwartości na dar nowego życia i być może starania o aborcję). Może twoja mama obawiała się porodu, była wtedy samotna, może poród był przedwczesny albo akcja porodowa długa i ciężka. Niech miłosierny Bóg ogarnie wszystkie te sytuacje swoją miłością i zagoi wszystkie rany.

**Okres wczesnego dzieciństwa.** Jaki był stosunek Twojego taty do ciebie? Może potrzebowałeś więcej ojcowskiej miłości, która dziś dawałaby ci pewność i wiarę w siebie? Może twój ojciec był za granicą, może był alkoholikiem, człowiekiem bardzo gwałtownym, znęcał się nad tobą, mamą i rodzeństwem, przynosił wstyd rodzinie i dorastałeś w nienawiści do niego? Dzieci uczą się poznawać Boga jako ojca. Jeśli pojęcie: ojciec, będzie łączyć się z karą, oddaleniem, odrzuceniem, opuszczeniem, to dziecko w ten sposób patrzy na Boga. Może rodzice traktowali ciebie jako gorsze dziecko, jako źródło problemów i utrudnienie w ich życiu? Może potrzebowałeś więcej miłości matczynej, większego uznania, docenienia, zauważenia, potrzebowałeś obecności mamy, a jej nie było? Może byłeś molestowany przez kogoś obcego lub z rodziny, Bóg nigdy nie zostawił cię samego, był z tobą w każdej trudnej chwili i dlatego może i chce cię uwolnić od lęku i wszystkich okropnych sytuacji i doświadczeń, Bądź pewien, że Bóg sam chce być dla ciebie Ojcem i Matką, chce uzdrowić

ciebie, wszystkie chore relacje, chce cię bronić, prowadzić i dać wszystko czego potrzebujesz.

**Okres dojrzewania.** Jest to trudny okres w życiu każdej osoby, szczególnie w sferze płciowości, seksualności. Jakie oczekiwania zostały w tobie obudzone lub stłumione? Czy szukałaś akceptacji w innej religii, sektach, wróżbach, niespokojnej muzyce? Może zraniły, poniżyły cię doświadczenia seksualne, może pornografia wypaczyła twoje patrzenie na drugiego człowieka? Może nie potrafiłaś zaakceptować swojego wyglądu, pochodzenia, może boleśnie przeżyłaś rozwód rodziców, zgon rodzica lub rodzeństwa? Może w tym okresie popełniłaś złe decyzje lub miały miejsce wydarzenia, które napełniły cię do tej pory poczuciem winy? Bóg Ojciec w ciebie nie zwątpił, nie przekreślił, zawsze na ciebie czekał tak jak w przypowieści o synu marnotrawnym. Chce tylko jednego abyś do Niego wrócił, a on odmieni twoje życie.

### **Obecny okres życia:**

- Jeśli jesteś mężem lub żoną. Z kochającym cię Bogiem spójrz na współmałżonka i historię waszego małżeństwa. Czy mieliście czas dla siebie pośród zajęć i trudności? Czy staraliście się być razem w trudnych chwilach, czy potrafiliście rozmawiać? Czy może oddalaliście się od siebie? Może teściowie utrudnili wam zbudowanie dobrych relacji? Może małżonek dał się zniewolić nałogiem alkoholu? Może dzieci ranią was swoją niewdzięcznością? Gdzie Bóg był w waszym życiu? Z Nim możesz zacząć wszystko na nowo. Proś Boga by na nowo pobłogosławił twoje małżeństwo.

- Jeśli jesteś samotny. Jesteś zrezygnowany, nic ci się nie udało? Bóg ma dobry plan wobec ciebie, jesteś dla Niego ważny i potrzebny, chce cię obdarować charyzmatami dla służby w Kościele.

- Jeśli jesteś osobą starszą. Może nie w ten sposób wyobrażałaś sobie starość. Nie możesz pogodzić się z tym, że nie możesz pracować. Denerwujesz się, że młodzi nie liczą się z twoim zdaniem, że mogą roztrwonić to wszystko co osiągnęłaś. Może buntujesz się w swojej bezradności wobec chorób? Bóg cię zna i współczuje, Chce przyjść do ciebie z darem błogosławionej i spokojnej starości.

Niech wszystkie historie twojego życia nie należą już do ciebie, lecz będą zanurzone w oceanie Bożego miłosierdzia.